**O metodach zrywania sejmów w Polsce.**

**( relacja ambasadora francuskiego w Polsce dla Ludwika XIV ) :**

Zgodnie z rozkazem Waszej Królewskiej Mości, jest rzeczą konieczną pilnować teraz sprawy zerwania przyszłego sejmu ekstraordynaryjnego( nadzwyczajnego) Ludzie mało poinformowani w polityce wierzą, że sejm zrywa się łatwo i małym nakładem pieniędzy. Prawdą jest, że nie trzeba dawać wielkich sum posłowi, który zrywa sejm, wychodząc z izby i wnosząc protestację do ksiąg, ale to nie wystarcza. Trzeba mieć za sobą znaczną grupę wpływowych magnatów, którzy poprą owego posła. Jest to zwykle prosty szlachcic, którego łatwo wprawdzie jest pozyskać, ale równie łatwo może zmienić swoje zdanie, otrzymawszy podarunek od dworu. Ci z magnatów, którzy są posłami, udają zawsze, że nie zrywają sejmu, byliby bowiem odsunięci od łask dworu. Dlatego trzeba się udawać do kilku ubogich szlachciców, którym trzeba dawać pieniądze. Należy jednak mieć stronnictwo, które ich poprze, gdyż, opuszczając izbę, narażają się na rozsiekanie. Toż stronnictwo, któremu trzeba również dać pieniądze, pod różnymi pretekstami nie dopuszcza ścigać protestującego posła. (...)

1. Kto zrywał sejmy ?
2. W jaki sposób można było zrywać sejm ?
3. Jak oceniasz to postępowanie pod względem politycznym i moralnym ?